

Edyta Rzeplińska-Filipowicz  
Radna Miasta Ciechanów



Ciechanów, 30.04.2020

*Krzysztof Kosiński*  
Prezydent Miasta Ciechanów

## INTERPELACJA

### dot. opracowania strategii przeciwdziałania skutkom zmian klimatu zwłaszcza minimalizowania skutków suszy

Najważniejsze skutki zmian klimatu, z jakimi już teraz borykamy się w miastach i które bezpośrednio wpływają na nasze zdrowie, to wyższe temperatury, obniżona wilgotność powietrza oraz nawalne deszcze. Miniona ciepła zima pogłębiła suszę. Zarówno atmosferyczną i rolniczą – związaną z łatwo obserwowalną małą ilością opadów, jak i hydrologiczną, która wiąże się z obniżeniem poziomu wód podziemnych. Zmiany klimatyczne potęgują sytuację z roku na rok. Kolejne lata mogą być jeszcze trudniejsze. Łagodzić te zjawiska pozwala zieleń, szczególnie zieleń wysoka, gdyż działa jak gąbka, przeciwdziałając zarówno suszy jak i powodzi.

W dn. 27.04 br. Pan Prezydent był gościem Marcina Zaborskiego na antenie RMF FM. Jedno z pytań dotyczyło problemu suszy i tego, jakie działania w związku z tym planuje podjąć Miasto Ciechanów. Prezydent zauważył, iż problem ten jest dramatyczny i powinniśmy się nim zająć jak najszybciej, oraz że będzie się pojawiać też w następnych latach. Wskazał na podejmowane działania w trosce o zmieniające się warunki klimatyczne na ziemi, jak np. montaż paneli fotowoltaicznych oraz na szacowanie wraz z rolnikami strat spowodowanych suszą, którzy mają pola uprawne na terenie naszego miasta. Wiemy też, że planowane jest promowanie Ciechanowskiej Kranówki, co również wpłynie na oszczędność wody (do produkcji butelek plastikowych do butelkowanej potrzeba zużyć znaczne ilości wody, ponadto mniej butelek, to mniej odpadów plastikowych). Przy okazji składania interpelacji dotyczącej jej promowania wspominałam o tym, jak istotne jest uświadamianie naszego społeczeństwa w kwestii szanowania wody, ale i o tym, jak ważna jest ochrona zasobów wód, które posiadamy, właściwe gospodarowanie nimi i retencja.

Nie usłyszałam w tym wywiadzie o działaniach dotyczących przeciwdziałania skutkom suszy. Sądzę, że należy się nad tym pochylić wprowadzając różne rozwiązania jak najszerzej to możliwe. Pomocna w tym aspekcie może być kampania informacyjna skierowana do mieszkańców uświadamiająca problem i promująca proekologiczne zachowania oraz wskazywanie dobrych przykładów.

Warte uwagi jest nasadzanie roślin hydrofitowych w gruncie czy pojemnikach, czyli tworzenie – w czym pionierem w Polsce jest Gdańsk – tzw. ogrodów deszczowych, parków retencyjnych, choćby nawet w formie parków kieszonkowych. Rośliny takie wchłaniają wodę nawet o 40% lepiej niż zwykły trawnik. Ponadto usuwają metale ciężkie z wód i gleby oraz zanieczyszczenia z wody deszczowej zbieranej z powierzchni dachów, dróg i placów, dzięki czemu poprawia się jakość wód gruntowych i powierzchniowych. Przeciwdziałają też lokalnym podtopieniom będącym wynikiem gwałtownych i intensywnych w ostatnich latach opadów. W Poznaniu i Białymstoku nasadza się rośliny sucholubne na dachy przystanków komunikacji miejskiej, które obniżają temperaturę i zatrzymują nawet 90% deszczu spadającego na wiatę.



W mieście woda zamiast przechodzić przez kolejne etapy cyklu hydrologicznego zbyt szybko paruje lub spływa po uszczelnionych powierzchniach i nie wsiąka w grunt, przez co nie zasila wód gruntowych. Zielona retencja pomaga rozwiązać ten problem. Zaniechanie nadmiernego wykaszania trawników również ma wpływ na zatrzymywanie wody w glebie, ale także na zwiększenie bioróżnorodności, a przy okazji przynosi korzyści ekonomiczne. Bardzo istotna w zakresie retencji jak i przeciwdziałania podtopieniom jest też rola zdrowych, dorosłych drzew, które ponadto m.in. zapobiegają skutkom efektu cieplarnianego tworząc w miastach swoisty mikroklimat i dając przyjemny chłód latem czy wzbogacając powietrze w parę wodną – dlatego tak ważna jest ich prawidłowa pielęgnacja, aby utrzymać starodrzew jak najdłużej w dobrej kondycji. Warto też sadzić jak najwięcej nowych drzew i dbać o nie poprzez podlewanie, prawidłowe kształtowanie, zabiegi pielęgnacyjne, aby po dziesiątkach lat mogły w okresie dorosłości pełnić swoje funkcje w 100%.

Z przekazów medialnych można się dowiedzieć, iż pojawiają się też programy pomocowe skierowane do samorządów, które chcą wdrażać działania służące przeciwdziałaniu skutkom suszy, jak i przedsiębiorstwa wodociągowe mogą wykorzystywać dostępne dofinansowania.

We Wrocławiu np. wprowadzono w ubiegłym roku program Beczka plus, czyli „Złap deszcz”. Jego założeniem jest efektywne wykorzystywanie wód opadowych, które m.in. trafiając do gruntu zamiast do kanalizacji odciążają obiekty podziemnej infrastruktury technicznej. Taka lokalna mała retencja i infiltracja wpływa więc na zmniejszenie kosztów obsługi systemu kanalizacji i oczyszczalni ścieków. Sposobów na zatrzymanie deszczówki jest wiele, np. gromadzenie wody w zbiorniku. Wodę taką można wykorzystać np. do nawodnień zieleni miejskiej czy przydomowego ogródka. Podczas dziesięciominutowego deszczu z dachu o powierzchni 120 m<sup>2</sup> można zebrać ok. 180 litrów wody. Woda opadowa stanowi najlepsze i nieodpłatne źródło wody, dzięki któremu możemy żyć oszczędniej i bardziej ekologicznie. Zachowując naturalny obieg wody w przyrodzie, wpływamy pozytywnie na mikroklimat i bioróżnorodność.

W okresie suszy pamiętać też powinniśmy o naszych braciach mniejszych, o czym wspominałam przy przedstawianiu interpelacji dotyczącej promowania Ciechanowskiej Kranówki. Wysychają kałuże czy wgłębienia stanowiące potrzebne im źródło wody. Wystawianie miseczek z wodą pomoże im przetrwać.

Warto więc zachęcać mieszkańców do efektywnego gospodarowania wodą opadową na terenie swoich posesji oraz dając do innych proekologicznych postaw.

*Edyta Rzeplińska-Filipowicz*  
*Radna Miasta Ciechanów*